

Rosyjska ofensywa dyplomatyczna w sprawie Syrii

Witold Rodkiewicz, Rosyjska ofensywa dyplomatyczna w sprawie Syrii

9 września minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow, po spotkaniu w Moskwie z ministrem spraw zagranicznych Syrii Walidem Muallemem, wystąpił z inicjatywą ustanowienia międzynarodowej kontroli nad syryjską bronią chemiczną i jej ewentualnej późniejszej likwidacji, a także zaproponował przystąpienie Syrii do międzynarodowej konwencji zakazującej posiadania takiej broni. Warunkiem jest rezygnacja Waszyngtonu z wojskowego uderzenia na Syrię. Ławrow zaoferował pomoc Rosji w wynegocjowaniu odpowiedniego porozumienia z Damaszkiem. Do inicjatywy pozytywnie odniósł się reżim Baszara Asada. Pomysł poddania syryjskich arsenałów broni chemicznej międzynarodowej kontroli spotkał się z ostrożną, lecz przychylną reakcją ze strony czołowych państw zachodnich.

Komentarz

- Propozycja rosyjska, otwierając perspektywę stworzenia mechanizmu uniemożliwiającego reżimowi Asada dalsze stosowanie broni chemicznej w wojnie domowej – a w odleglejszej perspektywie likwidację broni – wyraża zwolennikom wojskowej akcji przeciwko siłom rządowym jeden z ich głównych argumentów i tym samym powoduje, że przeprowadzenie takiej akcji przez USA staje się politycznie nadzwyczaj trudne.
- Ewentualne otwarcie negocjacji między Damaszkiem a wspólnotą międzynarodową w sprawie ustanowienia międzynarodowej kontroli nad syryjską bronią chemiczną praktycznie zabezpieczy reżim Asada przed wojskową interwencją ze strony Stanów Zjednoczonych i grupy państw dążących do jego usunięcia (Turcja, Arabia Saudyjska, Katar, Francja). Tym samym dyplomacja rosyjska osiągnie swoje zasadnicze cele, które przyświecały jej od początku konfliktu wewnętrznego w Syrii: zablokowanie wojskowej interwencji Stanów Zjednoczonych, legitymizowanej przez odwoływanie się do zasady *Responsibility to Protect* (głoszącej, że wspólnota międzynarodowa może w ostateczności użyć siły w celu zatrzymania masowych mordów na ludności cywilnej) oraz zapobiegnięcie upadkowi zaprzysiężonego, świeckiego reżimu Asada.
- W ewentualnych negocjacjach o broni chemicznej z Syrią Rosja, ze względu na bliskie kontakty z Damaszkiem, odgrywałaby rolę głównego pośrednika. Wzmocniłoby to jej międzynarodową pozycję, po pierwsze, jako wpływowego gracza na Bliskim Wschodzie,

a po drugie, jako wielkiego mocarstwa, które proponuje konstruktywne rozwiązania tak konfliktów regionalnych, jak i problemów globalnych (prolifracji broni masowego rażenia). Jednocześnie, dzięki odegraniu kluczowej roli w zablokowaniu amerykańskiej interwencji, Rosja wypracowała sobie mocną pozycję wśród „nowych potęg” (Chiny, Indie, Brazylia, Afryka Południowa), które kontestują dotychczasową hegemonię Stanów Zjednoczonych i wspólnoty zachodniej w ładzie międzynarodowym.

- Rosyjska propozycja daje amerykańskiemu prezydentowi możliwość uniknięcia niepopularnej (tak wewnętrznie, jak i na arenie międzynarodowej) wojskowej interwencji w Syrii bez utraty twarzy i wiarygodności. Oferując rozwiązanie problemu broni chemicznej w Syrii Rosja staje się niezbędnym i wartościowym partnerem dla Stanów Zjednoczonych. Może to w przyszłości utrudnić administracji amerykańskiej i innym zachodnim stolicom reagowanie na ewentualne łamanie praw człowieka i zasad demokratycznych w Rosji.